



## PATRON DOBREJ ŚMIERCI - Św. Józef

Niedawno w naszej parafii gościliśmy obraz Świętego Józefa. Marzec to miesiąc, w którym wspominamy tego wielkiego świętego, dlatego chciałbym przypomnieć pewną historię.

W roku 1930 ksiądz Adam Sikora pracował jako wikariusz w parafii w Borystawiu. Pewnego razu, gdy wieczorem położył się do łóżka i już zasnął, ktoś mocno zapukał do zamkniętej okiennicy. Obudził go i natarczywie wołał: „Proszę zaraz iść do chorego, który dogorywa w kamienicy przy ulicy Sobieskiego numer pięćdziesiąt na drugim piętrze”. Ksiądz wstał i wyszedł na ganek, by zobaczyć osobę, która by go zaprowadziła do chorego, ale nikogo nie było. Wrócił więc do mieszkania i położył się do łóżka. Po krótkim czasie usłyszał ponowne pukanie i natarczywe wołanie, by szedł do chorego. Wyszedł na ganek, ale nie było człowieka, który go wzywał. Pomyślał więc, że jest to jakaś prowokacja. Położył się do łóżka, ale tym razem już w ubraniu. Za chwilę, mimo zamkniętych drzwi, wchodzi do mieszkania starszy wiekiem mężczyzna, zbliża się do łóżka, chwytając leżącego księdza, wyrzuca z łóżka i mówi surowym, rozkazującym głosem: „Natychmiast idź pod wskazany adres, bo ten człowiek umiera”. Po tych słowach tajemnicza postać zniknęła.

Ksiądz zrozumiał, że ma do czynienia z jakimś nadprzyrodzonym zjawiskiem, któremu oprzeć się nie wolno. Śpieszy do kościoła. Bierze z Tabernakulum Najświętszy Sakrament, bierze święte oleje i idzie na ulicę Sobieskiego pod numer pięćdziesiąt. Dzwoni do bramy i oznajmia stróżowi, że jest wezwany do chorego. Stróż zdziwiony odpowiada, że nic mu nie wiadomo, aby tu ktoś chorował i wzywał w nocy księdza. Gdy ksiądz informuje go, że potrójnym pukaniem do mieszkania ktoś go wzywał pod ten adres, bo na drugim piętrze umiera człowiek, stróż przypomniał sobie, że faktycznie jest tam chory lekarz, ale jest to człowiek niewierzący, który może księdza nie przyjąć. Na prośbę księdza prowadzi go na drugie piętro i wskazuje mieszkanie chorego. W drzwiach ukazuje się żona lekarza i pyta: „Kto księdza tu sprowadza o takiej porze? Przecież mąż ani ja nie prosiliśmy, bo oboje jesteśmy niewierzący. Zbyteczna fatyga księdza”. Ksiądz powiedział, że wezwał go jakiś starszy mężczyzna. Wskazał mu dokładny adres i zmusił, by się tu udał. Zaskoczona tą relacją żona decyduje się wprowadzić księdza do pokoju chorego. Na widok księdza, chory zaintrygowany pyta: „Kto księdza tu sprowadza do mnie?” Ksiądz opowiada mu przebieg potrójnego wezwania przez jakiegoś starszego człowieka z siwą brodą, który po prostu wyrzucił go z łóżka i nakazał śpieszyć do chorego pod wskazany adres. Lekarz zamyślił się i polecił żonie, by przyniosła z sąsiedniego pokoju wiszący na ścianie obraz. Ksiądz poznał, że to ten człowiek z obrazu wezwał go do chorego. Wtedy lekarz rozrzuwionym, drżącym głosem opowiedział, jak to jego umierająca matka dała mu ten obraz świętego Józefa, i przekazała mu wraz z nim napisaną na kartce modlitwę do świętego Józefa o szczęśliwą śmierć, i nakazała mu, aby tę modlitwę odmawiał przez całe życie. I mówił dalej: „Chociaż straciłem wiarę i nie wierzyłem w Boga ani ja, ani moja żona, to aby dotrzymać słowa danego matce, tę modlitwę machinalnie odmawiałem. Teraz widzę, że święty Józef nie pozwolił mi zginąć marnie. Proszę mnie wyspowiadać i pojednać z Bogiem”.

Po spowiedzi przyjął pobożnie Komunię Świętą, jako boski pokarm na drogę do wieczności, oraz Sakrament Namaszczenia świętym olejem, gorąco dziękując młodemu kapłanowi, który o tej porze przybył do niego. Ksiądz wyszedł zadowolony z wyświadczonych choremu posługi i skierował się do wyjścia. Nie zdążył zejść, gdy żona wyszła i zawołała: „Księżo, mój mąż kona”. Kapłan wrócił więc, by odmówić modlitwę za konającego. Na prośbę doktorowej ksiądz Adam odprawił katolicki pogrzeb. Powyższą historię o Świętym Józefie, patronie dobrej śmierci, opowiedział sam ksiądz Adam Sikora na spotkaniu księży diecezji przemyskiej w roku 1954.

wybrał Ks. Grzegorz

## ŚWIĘTY PRZYPOMINA

„Niech miłość nasza okaże swą wewnętrzną prawdę przez czyny.

Brońmy się przed pozorami miłości, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą.”

- Jan Paweł II



Jezus i Maria przy łożu umierającego Józefa



## DWIE DROGI

*"Patrz! kładę dziś przed tobą życie i śmierć, szczęście i nieszczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, zachowywać Jego polecenia, prawa i nakazy, abys żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił"*

Nasze ziemskie życie stało się łatwe, przyjemne, wygodne, higieniczne, bardzo śmiałe i wybujałe. Rozwój techniki przyniósł nam dobrobyt materialny, poczucie bezpieczeństwa, możliwość obserwowania świata z bliska i z dystansu, komunikowania się, oraz szeroki dostęp do rozrywek. Oferta jest tak szeroka i atrakcyjna, że przysłania i przyćmiewa "tamten świat" - życie po śmierci. Ludzie nie tęsknią już do niego, zapominają o nim, a nawet przestają w nie wierzyć. Nie przyciągnie ich ogrzewany kościół, ani skrócona Msza święta, ani dostosowanie postów do wymagań obecnych czasów.

Nasi przodkowie na różne sposoby odczuwali niewygodę ziemskiego bytowania: ograniczone środki leczenia ran i złamań, uśmierzenia bólu, ochrony przed zimnem, rozpraszania ciemności, unikania brudu, smrodu i stęchlizny. Dzisiejszy człowiek, zaopatrzony aż do zbytku w środki techniczne i sanitarne ulega zepsuciu, jego tkanka moralna ulega zmiękczeniu pod wpływem luksusu. Traci nastrój pogodnej rezygnacji wobec codziennych przykrości i niewygód ludzkiego bytowania, jakich nie da się uniknąć nawet we współczesnym świecie. Cóż dopiero mówić o dobrowolnym narażaniu się, czy narzucaniu sobie rzeczy niewygodnych i przykrych.

Niegdyś ziemskie życie - cóż dopiero ziemskie szczęście - było uważane za dar od Boga. Odmawianie wartości ludzkiemu życiu - nawet biednemu i ułomnemu - było niewdzięcznością. Ale wartość tego życia - nawet życia w szczęściu i dobrobycie - nikła wobec wizji Królestwa niebieskiego i spodziewanego rajskiego szczęścia. Tak więc, z jednej strony - ceniono życie doczesne za jego wartość samą w sobie, a z drugiej - wyrzekano się cennego daru po to, by otrzymać jeszcze cenniejszy.

W naszych obfitych, luksusowych czasach pojawiły się zupełnie odmienne postawy: z jednej strony - przekonanie o swoim prawie do ziemskiego szczęścia, nieograniczanego prawami Bożymi; a z drugiej - odrzucenie życia łatwego i przyjemnego wynikające ze znudzenia i zniechęcenia, nie mające nic wspólnego z postem czy pokutą.

U osób indywidualnych można napotkać obie postawy. Natomiast ludzka wspólnota bez wahania i z całym przekonaniem przyjmuje życie tu na ziemi jako cel nadrzędny wszelkich swych dążeń i działań: na rzecz pokoju, na rzecz likwidacji biedy, szerzenia oświaty; aż po zwalczanie szkodliwych przekonań i przesądów - szkodliwych dla ludzkiego szczęścia tu, na ziemi.

*"Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon cudzym bogom, służąc im – oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie"*

Na podstawie: Johan Huizinga "W cieniu jutra" — EK

## ŚWIĘTUJEMY Z KSIĘDZEM PROBOSZCZEM



Zdjęcia  
P.P.

Dnia 13 lutego mieliśmy okazję świętować urodziny i imieniny naszego Księdza Proboszcza.

Ksiądz Grzegorz od wielu lat służy naszej społeczności jako duchowy przywódca, człowiek pełen serca i oddania. To On prowadzi nasze nabożeństwa, organizuje wydarzenia, jest wsparciem i niejednokrotnie pomocą dla tych, którzy jej potrzebują.

Dlatego właśnie w ten dzień postanowiliśmy być fizycznie i duchowo z Jubilatem - Solenizantem. Okazać szacunek, wdzięczność za służbę i obecność w naszej społeczności. W tym celu wzięliśmy udział w uroczystej Mszy Świętej, która odbyła się o godzinie 17:00 w kościele parafialnym.

Eucharystię odprawili w koncelebrze Ks. Proboszcz – Grzegorz Roszczyk, obecny w tym dniu pierwszy proboszcz parafii na Łazach - Ks. Mieczysław Murawski i przybyły ze swojej parafii w Niemczech Ks. Tomasz Swat.

Podczas mszy modliliśmy się o dalsze błogosławieństwo dla Księdza Proboszcza, dziękowaliśmy za dar Jego powołania, pracę i obecność wśród nas. Była to również doskonała okazja, aby podziękować Księdzu Grzegorzowi za to, co zrobił dla parafii i naszej społeczności. Przyjęta w intencji kapłana Komunia Św. stanowiła duchowe wsparcie i oddanie w opiekę Panu Bogu.

Na koniec Eucharystii grupy parafialne wyraziły swoją wdzięczność księdzu Grzegorzowi. Wraz z życzeniami wręczone zostały kwiaty i upominki. Ten serdeczny gest pokazał, jak bardzo cieszymy się z Jego obecności wśród nas.

**Niech Bóg błogosławi naszemu Księdzu Proboszczowi, nadal daje Mu siłę i wytrwałość, w służbie dla Pana Boga i parafii... i wiele, wiele codziennej radości i zadowolenia.**

RMJ



## Czas ucieka, wieczność czeka - Emilia i Karol Wojtyłowie, rodzice Świętego

Jerzy Kluger, syn prezesa gminy żydowskiej, szkolny kolega Lolka wspominał, że Karol senior był człowiekiem o silnym poczuciu obowiązku. Jurek zaprosił Wojtyłów do synagogi podczas pobytu w Wadowicach słynnego śpiewaka żydowskiego Mosze Kusewickiego. Lolek i jego ojciec po raz pierwszy w życiu odwiedzili żydowski dom modlitwy, a młody Karol z wielkim przejęciem słuchał modlitw i śpiewu. Miejscowy proboszcz, ksiądz Franciszek Prochownik, przyjaźnił się z babką Jerzego, z którą często rozmawiał podczas wspólnych spacerów po wadowickim rynku. Do klasy gimnazjalnej z Lolkiem uczęszczało trzech uczniów żydowskiego pochodzenia.

Ginka Beer wspominała pożegnanie z Wojtyłami: *Kiedy już miałam wyjechać z Polski do Palestyny, ponieważ nieszczęście groziło Żydom, poszłam pożegnać się z Lolkiem i jego ojcem. Pan Wojtyła był bardzo przejęty moim wyjazdem, a kiedy zapytał, dlaczego, wyjaśniłam mu. Ciągłe powtarzał: Nie wszyscy Polacy są antysemitami. Wiesz, że ja nie jestem! Rozmawiałam z nim szczerze i powiedziałam, że niewiele jest takich Polaków jak on.*

Ron Bałamuth, syn Chaima, podczas audyencji u Jana Pawła II w 2000 roku wręczył odbitki zdjęć przedwojennych Wadowic, na których Papież rozpoznał sklep prowadzony przez jego rodzinę, w którym ojciec kupił mu łyżwy i rower. Wnętrze tego sklepu zostało odtworzone w Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach.

Tolerancyjna postawa Karola miała wpływ na postawę syna. W 1986 roku, już jako Papież złożył historyczną wizytę w rzymskiej synagodze. W 2001 roku przybył do świątyni muzułmańskiej w Damaszku. W 1979 roku podczas wizyty w Stambule, nieoficjalnie i z pominięciem mediów, odwiedził Błękitny Meczet. O tym wydarzeniu wspomniano dopiero po jego śmierci. Papież doceniał wagę takich gestów i uważał, że mogą poruszyć niejedno sumienie. DWK



## 40 - LECIE PARAFII - KALENDARIUM

W ostatnich czterech numerach naszego „Zwiastuna” ks. Mieczysław Murawski opowiadał o swojej pracy i o początkach naszej parafii. Na łamach naszego czasopisma będziemy przypominać wydarzenia z przed czterdziestu lat, zapisane w Kronice Parafialnej:

- Od roku 1983 wspólnota nasza zaczęła funkcjonować jako samodzielna duszpasterska jednostka, prowadząc własne akta ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych.
- W czasie wizyty duszpasterskiej Ks. Mieczysław Murawski, odwiedził całą wspólnotę, w czasie której, wierni składali dobrowolne ofiary na budowę świątyni.
- Dnia 12 lutego 1983 roku udzielony został w naszej Kaplicy pierwszy Sakrament Małżeństwa dla Małgorzaty Spadło i Andrzeja Płaskiego.
- Dnia 13 lutego 1983 roku udzielony został w naszej kaplicy, po raz pierwszy Sakrament Chrztu Świętego dla Mateusza Mieczysława Kwiatkowskiego.

W miesiącu marcu powstały pierwsze Kółka Żywego Różańca.

wybrał Ks. Grzegorz



Pierwsza drewniana kaplica nazywana „szopką” i pierwszy proboszcz Ks. Mieczysław Murawski

## Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach  
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7  
tel. **kancelarii parafialnej — 500 152 994**



Str.internetowa: [www.parafialazy.pl](http://www.parafialazy.pl) / nowa str. /  
E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)

Nr konta: **90 85 18 0006 2001 0022 3890 0001** - nowe konto  
NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>

## Rycerstwo Niepokalanej i „Margaretki”

Niedziela CHRZTU PAŃSKIEGO - 8 stycznia - to wybrany znak czasu dla Rycerstwa Niepokalanej.

W tym dniu obchodziliśmy 129 rocznicę urodzin św. Ojca Maksymiliana. Tego samego dnia, w kościele w Zduńskiej Woli udzielono mu sakramentu Chrztu Świętego, nadając mu imię Rajmund.

W tym samym dniu, w roku 2023, Rycerstwo Niepokalanej uroczystie wręczyło „Margaretkę” naszemu Księdzu Dziekanowi, Sławomirowi Rakowi, proboszczowi i opiekunowi MI w parafii Wszystkich Świętych. Wręczenie miało miejsce podczas Mszy św. o 12:00, której przewodniczył Ks. Radosław Wroński.

W radosnej atmosferze, w czasie spotkania oplatkowego, wybrano jednogłośnie nową animatorkę, Magdalenię, która przejęła obowiązki prowadzenia Koła MI nr 4 - wyznaczając konkretne daty spotkań formacyjnych dla wspólnoty, pozyskując nowych członków i nowe „Margaretki”

21 stycznia Rycerstwo Niepokalanej z Pocztem Sztandarowym uczestniczyło w pogrzebie śp. Ireny - Mamy Ks. Dziekana w rodzinnej parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Goźlicach.

Nowym, miłym akcentem są cykliczne spotkania naszego Zarządu MI z rycerzami Niepokalanej, prowadzone przez obecną prezes Stowarzyszenia Iwonę Gawlik oraz naszego asystenta ks. proboszcza Grzegorza, odbywające się w każdą ostatnią sobotę miesiąca.

Niech Niepokalana prowadzi i ma w opiece każdego swojego Rycerza, i przyciąga nowych członków..

CZEKAMY, ZAPRASZAMY!

**Najbliższe spotkanie formacyjne (również dla niezrzeszonych w MI) odbędzie się 25 marca, w Święto Zwiastowania Pańskiego, po Mszy św. o godz 17.00.**  
*Zofia SN MI*



Przyjęcie do Rycerstwa Niepokalanej

## U MOTYŁKÓW i SENIORÓW

W lutym zakończył się karnawał. Swoją zabawę karnawałową mieli podopieczni KSN Świetlica „Motylkowe Wzgórze”. O suto zastawione stoły zadbali rodzice, a dla dzieciaków i młodzieży najważniejsze były tańce przy ulubionej muzyce. Na zakończenie dzieciaki otrzymały słodkie upominki. Było jak zawsze wesoło i rodzinnie.



Seniorzy, po raz kolejny wybrali się do Solca-Zdroju. Można rzec, że kąpiel w basenie siarkowym „weszła im w krew”. I akurat te wypady już na stałe zapisały się w kalendarzu wyjazdów. To bardzo dobrze, gdyż kąpiele siarkowe są bezkonkurencyjne w leczeniu różnych schorzeń, głównie reumatycznych, chorób zwyrodnieniowych kręgosłupa i stawów oraz skóry. Wszyscy wrócili zadowoleni... jak zawsze i już planują kolejne wyjazdy.  
K.P.

## PROGRAM REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH

poprowadzi

**Ks. Kan. Henryk Wólczyński**

### Niedziela 26 Marca 2023

8.30 – MSZA Z NAUKĄ DLA WSZYSTKICH  
10.00 – MSZA Z NAUKĄ DLA WSZYSTKICH i DZIECI  
12.00 - MSZA Z NAUKĄ DLA WSZYSTKICH

### Poniedziałek 27 Marca 2023

Dzień Spowiedzi świętej

**9.30 - 10.00 - SPOWIEDŹ**

10.00 – MSZA Z NAUKĄ DLA WSZYSTKICH

**16.30 – 17.00 – SPOWIEDŹ**

17.00 – MSZA Z NAUKĄ DLA WSZYSTKICH

### Wtorek 28 Marca 2023

10.00 – MSZA Z NAUKĄ DLA WSZYSTKICH

17.00 – MSZA Z NAUKĄ DLA WSZYSTKICH

**ZWIASTUN** - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (os. Łazy)  
Redaguje Zespół: **ks. Grzegorz Roszczyk, Irena Górecka -Wrona /skład/, Renata Minda - Juda, Paweł Perchel, Paula Andriulionis /str. www /, Donata Witkowska - Kowal,**  
Współpraca przy n-rze: **Zofia Falkiewicz, Elżbieta Kulińska, Krystyna Pytel**



# ABC

## NABOŻEŃSTWA PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA

### Wynagrodzenie składane Niepokalanemu Sercu Maryi

#### 1. Wielka obietnica Matki Bożej Fatimskiej

W Fatimie 13 lipca 1917 r. Matka Boża powiedziała: „Widzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników. Bóg chce je uratować, Bóg chce rozpowszechnić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli uczyni się to, co wam powiem, wielu zostanie przed piekłem uratowanych i nastanie pokój na świecie”.

„Przybędę, by prosić o poświęcenie Rosji memu Niepokalanemu Sercu i o Komunię św. wynagradzającą w pierwsze soboty. Jeżeli moje życzenia zostaną spełnione, Rosja nawróci się i zapanuje pokój. Jeśli nie, bezbożna propaganda rozszerzy swe błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowanie Kościoła. Dobrzy będą męczennicy, Ojciec Święty będzie wiele cierpieć. Różne narody zginą, na koniec moje Niepokalane Serce zatriumfuje”.

Siedem lat po zakończeniu fatimskich objawień Matka Boża zezwoliła siostrze Łucji na ujawnienie treści drugiej części tajemnicy fatimskiej. Jej przedmiotem było nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi. 10 grudnia 1925 r. objawiła się siostrze Łucji Maryja z Dzieciątkiem i pokazała jej cierniami otoczone serce.

Dzieciątko powiedziało:

“Miej współczucie z Sercem Twej Najświętszej Matki, otoczonym cierniami, którymi niewdzięczni ludzie je wciąż na nowo ranią, a nie ma nikogo, kto by przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągał”.

Maryja powiedziała:

“Córko moja, spójrz, Serce moje otoczone cierniami, którymi niewdzięczni ludzie przez bluźnierstwa i niewierności stale ranią. Przynajmniej ty staraj się nieść mi radość i oznajmij w moim imieniu, że przybędę w godzinie śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia do tych wszystkich, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawiają spowiedź, przyjmą Komunię świętą, odmówią jeden Różaniec i przez piętnaście minut rozmyślania nad piętnastu tajemnicami różańcowymi towarzyszyć mi będą w intencji zadośćuczynienia”.

#### 2. Dlaczego ma to być „pięć sobót” wynagradzających, a nie dziewięć lub siedem na cześć Matki Bożej Bolesnej?

Siostra Łucja odpowiada: „Pozostając przez część nocy z 29 na 30 maja 1930 roku w kaplicy z naszym Panem i rozmawiając z Nim o czwartym i piątym pytaniu, poczułam się nagle mocniej owładnięta Bożą obecnością. Jeśli się nie mylę, zostało mi objawione, co następuje: Córko, motyw jest prosty: Jest pięć rodzajów obelg i bluźnierstw wypowiedzianych przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi.

**Pierwsze:** *Bluźnierstwa przeciw Niepokalanemu Poczęciu.*

**Drugie:** *Przeciwko Jej Dziewictwu.*

**Trzecie:** *Przeciwko Bożemu Macierzyństwu, kiedy jednocześnie uznaje się Ją wyłącznie jako Matkę człowieka.*

**Czwarte:** *Bluźnierstwa tych, którzy starają się otwarcie zaszczepić w sercach dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do tej Niepokalanej Matki.*

**Piąte:** *Bluźnierstwa tych, którzy urągają Jej bezpośrednio w Jej świętych wizerunkach.*

*Oto, droga córko, motyw, który kazał Niepokalanemu Sercu Maryi prosić mnie o ten mały akt wynagrodzenia. A poza względem dla Niej chciałem poruszyć moje miłosierdzie, aby przebaczyło tym duszom, które miały nieszczęście Ją obrazić. Co do ciebie, zabiegaj nieustannie swymi modłitwami i ofiarami, aby poruszyć Mnie do okazania tym biednym duszom miłosierdzia”. Jezus powiedział do siostry Łucji: „To prawda, moja córko, że wiele dusz zaczyna, lecz mało kto kończy i ci, którzy kończą, mają za cel otrzymanie przyrzeczonych łask. Ja jednak wolę tych, którzy odprawiają pięć pierwszych sobót w celu wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu twojej Matki Niebieskiej, niż tych, którzy odprawiają piętnaście, bezdusznymi i z obojętnością”.*

#### 3. Warunki nabożeństwa pierwszych sobót - co jest wymagane, aby uczynić zadość temu nabożeństwu?

##### Warunek 1 - Spowiedź w pierwszą sobotę miesiąca.

„Łucja przedstawiła Jezusowi trudności, jakie niektóre dusze miały co do spowiedzi w sobotę i prosiła, aby spowiedź święta mogła być osiem dni ważna. Jezus odpowiedział: Może nawet wiele dłużej być ważna pod warunkiem, że ludzie są w stanie łaski, gdy Mnie przyjmują i że mają zamiar zadośćuczynienia Niepokalanemu Sercu Maryi”.

Spowiedź można odbyć na przykład w ramach pierwszego piątku miesiąca, pamiętając jednak o intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi.

Do spowiedzi - **co istotne** - należy przystąpić z intencją zadośćuczynienia za zniewagi wobec Niepokalanego Serca Maryi. Intencję można wzbudzić podczas przygotowania się do spowiedzi, powiedzieć kapłanowi na początku spowiedzi i **koniecznie uczynić ją w trakcie otrzymywania rozgrzeszenia.**

Przed spowiedzią można odmówić taką lub podobną modlitwę:

**Boże, pragnę teraz przystąpić do świętego sakramentu pojednania, aby otrzymać przebaczenie za popełnione grzechy, szczególnie za te, którymi świadomie lub nieświadomie zadalem ból Niepokalanemu Sercu Maryi. Niech ta spowiedź wyjedna Twoje miłosierdzie dla mnie oraz dla biednych grzeszników, by Niepokalane Serce Maryi zatriumfowało wśród nas.**

Można także podczas otrzymywania rozgrzeszenia odmówić akt żalu:

**Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu, szczególnie za moje grzechy przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi.**

## Warunek 2 - Komunia św. w pierwszą sobotę miesiąca.

Po przyjęciu Komunii św. należy wzbudzić intencję wynagradzającą. Można odmówić taką lub inną modlitwę:

**Najchwalebniejsza Dziewico, Matko Boga i Matko moja!** Jednocząc się z Twoim Synem pragnę wynagradzać Ci za grzechy tak wielu ludzi przeciw Twojemu Niepokalanemu Sercu. Mimo własnej nędzy i nieudolności chcę uczynić wszystko, by zadośćuczynić za te obelgi i bluźnierstwa. Pragnę Najświętsza Matko, Ciebie czcić i całym sercem kochać. Tego bowiem ode mnie Bóg oczekuje. I właśnie dlatego, że Cię kocham, uczynię wszystko, co tylko w mojej mocy, abyś przez wszystkich była czczona i kochana. Ty zaś, najmiłsza Matko, Ucieczko grzesznych, racz przyjąć ten akt wynagrodzenia, który Ci składam. Przyjmij Go również jako akt zadośćuczynienia za tych, którzy nie wiedzą, co mówią, w bezbożny sposób zlorzeczą Tobie. Wyproś im u Boga nawrócenie, aby przez udzieloną im łaskę jeszcze bardziej uwydatniła się Twoja macierzyńska dobroć, potęga i miłosierdzie. Niech i oni przyłączą się do tego holdu i rozslawiają Twoją świętość i dobroć, głosząc, że jesteś błogosławioną między niewiastami, Matką Boga, której Niepokalane Serce nie ustaje w czulej miłości do każdego człowieka. Amen.

## Warunek 3 - Różaniec w I Sobotę: (jedna, cała część z rozważaniami )

Rozpoczynając różaniec z rozważaniami, należy wzbudzić intencję wynagradzającą, powiedzieć Matce Najświętszej, że będziemy się modlić, by ratować grzeszników i okazać Jej dowód miłości.

Jeśli modlimy się prywatnie, spróbujemy zrobić to własnymi słowami. Jeżeli odmawiamy różaniec we wspólnocie, odmówmy następującą modlitwę:

*Królowo Różańca Świętego. Oto klękamy do modlitwy, by w pierwszą sobotę odmówić różaniec, o który prosiłaś. Chcemy przez niego zadośćuczynić za grzechy swoje, naszych bliskich, naszej Ojczyzny i całego świata. Pragniemy modlić się szczególnie za tych, którzy najdalej odeszli od Boga i najbardziej potrzebują Jego miłosierdzia. Wspomóż nas, abyśmy pamiętali o tej intencji wyznaczonej przez Ciebie. Pomóż nam wynagradzać naszym różańcem cierpienia Twego Niepokalanego Serca i Najświętszego Serca Jezusowego.*

Po każdej tajemnicy różańca należy odmówić Modlitwę:

*O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.*

## Warunek 4 - Piętnastominutowe rozmyślanie ( Medytacja ) nad tajemnicami różańcowymi w pierwszą sobotę miesiąca.

Podajemy piętnaście minut rozmyślania o ściśle określonej przez niebo tematyce: mamy pochylić się nad jedną (lub kilkoma) z tajemnic różańca. Możemy rozmyślać nad dowolną tajemnicą, również nowymi tajemnicami: tajemnicami światła.

Wzbudźmy intencję wynagradzającą za grzeszników, którzy nie chcą słuchać Matki Najświętszej ani być Jej dziećmi, którzy okazują Maryi obojętność, a nawet Ją nienawidzą i wiele czynią, by pomniejszyć Jej chwałę.

W tym celu odmawiamy następującą modlitwę:

### **Matko Najświętsza, Niepokalana Maryjo!**

*Z radością przyjmuję Twe zaproszenie do udziału w Twoim rozmyślaniu. W pierwsze soboty otwierasz Swoje Niepokalane Serce dla każdego, kto pragnie wlać we własne serce te najważniejsze znaki, jakie Bóg ukazał nam we Fatimie. Proszę, otwórz przede mną Swoje Serce. Ośmielam się prosić o to z całą pokorą, ale i z dziecięcą śmiałością, ponieważ chcę Cię naśladować, ponieważ chcę żyć miłością do Twego Syna, ponieważ pragnę zawsze trwać w stanie łaski i miłować Twój święty Różaniec, wreszcie – ponieważ pragnę wszystkiego, co tylko mogę ofiarowywać w duchu zadośćuczynienia za grzeszników. Daj mi uczestniczyć w Twym rozmyślaniu, a ja obiecuję wprowadzać w życie Słowo, które wlejesz do mego małego serca, by stawało się coraz miłsze Tobie, bliższe Tobie, podobniejsze do Twego Niepokalanego Serca. A jeśli chcesz, zawsze możesz zabrać me serce, a dać mi Swoje – jak uczyniłaś to z tyłoma swoimi dziećmi. Będę wtedy duszą najszczęśliwszą na świecie!*

**Piętnastominutowe rozmyślanie** (przykładowe tematy rozmyślania nad pierwszą tajemnicą radosną)

4.1. Najpierw odmawia się modlitwę wstępną:

**Zjednoczony ze wszystkimi aniołami i świętymi w niebie, zapraszam Ciebie, Maryjo, do rozważania ze mną tajemnic świętego różańca, co czynić chcę na cześć i chwałę Boga oraz dla zbawienia dusz.**

4.2. Należy przypomnieć sobie relację ewangeliczną (Łk 1,26 - 38). Odczytaj tekst powoli, w duchu głębokiej modlitwy.

4.3. Z pokora pochyl się nad misterium swojego zbawienia objawionym w tej tajemnicy różańcowej. Rozmyślanie można poprowadzić według następujących punktów:

- a. rozważ anielskie przesłanie skierowane do Maryi,
- b. rozważ odpowiedź Najświętszej Maryi Panny,
- c. rozważ wcielenie Syna Bożego.

4.4. Z kolei zjednocz się z Maryją w ufnej modlitwie. Odmów w skupieniu Litanie Loretańską / lub do Niepokalanego Serca Maryi/ Na zakończenie dodaj:

**Niebieski Ojcze, zgodnie z Twoją wolą wyrażoną w przesłaniu anioła, Twój Syn Jednorodzony stał się człowiekiem w łonie Najświętszej Dziewicy Maryi. Wysłuchaj moich prośb i dozwól mi znaleźć u Ciebie wsparcie za Jej orędownictwem, ponieważ z wiarą uznaję Ją za prawdziwą Matkę Boga. Amen.**

4.5. Na zakończenie wzbudź w sobie postanowienia duchowe.

Będę gorącym sercem miłował Matkę Najświętszą i każdego dnia oddawał Jej cześć.

Będę uczył się od Maryi posłusznego wypełniania woli Bożej, jaką Pan mi ukazuje co dnia.

Obudzę w sobie nabożeństwo do mojego Anioła Stróża.